

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa G. D.

przeciwko Powiatowi W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 stycznia 2013 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 7 września 2012 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Powód G. D. domagał się o zasądzenia na jego rzecz od pozwanego Powiatu W. kwoty 45.590,08 złotych z ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu, tytułem wynagrodzenia za wykonane przez niego roboty, które nie były objęte umową zawartą z pozwaną w następstwie przeprowadzonego przetargu. Potrzeba ich wykonania oraz niezbędny zakres określone zostały przez inspektora nadzoru ze strony pozwanego, ponieważ okazało się, że były niezbędne do zrealizowania inwestycji zgodnie ze sztuką budowlaną oraz z przepisami i z zasadami przewidzianymi dla tego typu robót. Ponadto zwiększyły one użyteczność inwestycji i osiągnięcie założonych celu. W piśmie z dnia 5 kwietnia 2011 r. podniósł, że w razie przyjęcia niezwiązania stron umową w zakresie tych robót, zgłoszone roszczenie znajduje uzasadnienie w przepisach regulujących bezpodstawne wzbogacenie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając że nie zlecał powodowi wykonywania jakichkolwiek prac dodatkowych. Rozszerzenie zakresu robót, poza objęte umową zawartą w trybie przetargowym wymagało pisemnego aneksu lub odrębnej umowy. Nie ustanawiał inspektora nadzoru, a obowiązkiem A. M. było jedynie nadzorowanie wykonania umowy, nie był on upoważniony do zawierania umów w imieniu pozwanego.

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 13 września 2011 r. oddalił powództwo, uznał, że stron nie łączyła umowa dotycząca robót dodatkowych, nie uwzględnił złożonych przez powoda wniosków dowodowych, którym sprzeciwił się pozwany, stwierdzając że zmierzają do obejścia zakazu prowadzenia dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron, wynikającego z art. 648 k.c. i art. 74 k.c. Dochodzenie roszczenia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu było nieuzasadnione (art. 411 pkt 1 k.c.), ponieważ powód wiedział, że nie był zobowiązany do wykonania innych robót, niż określone umową.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w K., po rozpoznaniu apelacji powoda, uchylił wyrok Sądu Rejonowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że nie było podstaw do uznania, iż strony łączyła umowa o wykonanie

robót dodatkowych. Wobec tego należało ocenić roszczenie w kontekście przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Sąd Rejonowy bez analizy przesłanek tej podstawy roszczenia wysnuł nieopartą dowodami ocenę prawną wywodzoną z art. 411 pkt 1 k.c. Nie odniósł się do twierdzenia powoda zawartego już w pozwie, że bez wykonania tych koniecznych robót nie było możliwe osiągnięcie umówionego celu. Pominięcie dowodów, które miały tę tezę potwierdzić, w odniesieniu do przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia, było nieprawidłowe i doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy, zwłaszcza że zastosowanie art. 411 k.c., jako szczególnego przypadku bezpodstawnego wzbogacenia, powinno być poprzedzone ustaleniem, czy świadczenie powoda było nienależne. Te przyczyny zadecydowały o uchyleniu wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego złożył powód, zarzucając naruszenie przepisów postępowania: art. 386 § 4 k.p.c. przez bezzasadne przyjęcie istnienia przesłanek do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji, 316 k.p.c. przez nieustalenie, że strony przewidziały w umowie kosztorysowy sposób określenia wynagrodzenia wykonawcy, i art. 229 k.p.c. przez nieuznanie za przyznany fakt, że pozwany nie informował powoda o rzekomej konieczności wykonania prac dodatkowych. Ponadto z naruszeniem art. 386 § 6 w związku z art. 227 k.p.c. wskazania co do dalszego postępowania nie obejmują nakazania Sądowi pierwszej instancji zbadania w pierwszej kolejności wystąpienia przesłanek uniemożliwiających powodowi dochodzenie roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, określonych w art. 630 § 2 i art. 411 § 1 pkt 1 k.c., a obejmują nakazanie przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie wskazanym przez powoda. W odniesieniu do przepisów prawa materialnego zakwestionował dokonaną przez Sąd Okręgowy wykładnię art. 630 § 2 k.c., art. 405 k.c. i art. 410 k.c. Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji powódki, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Okręgowy w K.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 394¹ § 1¹ k.p.c. w brzmieniu nadanym mu ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), która weszła w życie z dniem 3 maja 2012 r., miał na celu wzmocnienie modelu postępowania cywilnego zakładającego, iż druga instancja stanowi instancję merytoryczną, w której sprawa powinna być rozpoznana *ex novo*, a postępowanie zakończone przez wydanie rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. W razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji zmienia – zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. – zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1997, nr 7-8, poz. 124).

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., poza wypadkami określonymi w § 2 i 3 (stwierdzenie przesłanek nieważności postępowania albo uzasadniających odrzucenie pozwu lub umorzenie postępowania), sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zażalenie na orzeczenie uchylające wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo oparte na jednej z wymienionych przesłanek, a ściślej, czy powołana przez sąd przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie. Przedmiotem badania Sądu Najwyższego jest istnienie formalnych, procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego. Mimo specyficznego charakteru tego środka zaskarżenia, pozostaje on zażaleniem, prowadzącym do rozstrzygnięcia kwestii procesowych, a nie materialnoprawnych. Tak określone granice dokonywanej kontroli wyłączają możliwość oceny nie tylko zasadności pozwu (wniosku) i apelacji, ale też merytoryczne badanie stanowiska prawnego sądu drugiej instancji. Merytoryczna kontrola orzeczenia sądu drugiej instancji zastrzeżona jest dla skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, któremu ustawowo postawione są szczególne wymogi formalne i konieczność spełnienia przesłanek decydujących

o przyjęciu jej do rozpoznania. Ograniczona funkcja i natura zażalenia przewidzianego art. 394¹ § 1¹ k.p.c. oraz usytuowanie go w systemie środków odwoławczych przemawia za wąskim określeniem granic kognicji Sądu Najwyższego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 135/12, niepubl.; z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, niepubl.; z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl.; z dnia 23 listopada 2012 r., I CZ 177/12, niepubl.; z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, niepubl.; z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, niepubl.). Skoro zażalenie skierowane jest przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, to ocenie poddawana jest jedynie ewentualna wadliwość sądu drugiej instancji przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej do podstawy objętej art. 386 § 4 k.p.c. Jeżeli do uchylenia wyroku doszło z powodu nierozpoznania istoty sprawy, to zachodzi potrzeba ustalenia, czy przyjęte przez sąd drugiej instancji rozumienie tego pojęcia było zgodne z przyjmowanym w doktrynie i orzecznictwie, jak też czy jego ocena uzasadniała wydanie takiego orzeczenia. Nie jest objęte kontrolą stanowisko prawne sądu drugiej instancji. Zażalenie zatem nie może zwalczać merytorycznych podstaw orzeczenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, LEX nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635.; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Dojdzie do tego również w razie oddalenia powództwa, z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej po którejś ze stron, wygaśnięcia lub przedawnienia roszczenia z odwołaniem się do samych tylko twierdzeń stron na temat jego charakteru, gdy tej oceny sąd drugiej instancji nie podzieli (por. wyroki Sądu Najwyższego

z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Rzeczą zatem żalącego się było przedstawienie argumentów prawnych wskazujących, że doszło do naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 386 § 4 k.p.c. Zarzut naruszenia tego przepisu połączony został z twierdzeniem, że nie zachodziły przesłanki do zastosowania go. Uzasadnienie dotyczące tego zarzutu powołuje się na to, że błędne było uznanie, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy w zakresie badania, czy nie zachodzi po stronie pozwanego przypadek bezpodstawnego wzbogacenia. Motywy kwestionowanego orzeczenia przedstawiają przedmiot sporu w odniesieniu do żądania, jego podstawy faktycznej oraz kwalifikacji prawnej, wskazują iż ocena roszczenia wymagała dokonania ustaleń opartych na przeprowadzonych dowodach oraz przesłankach podstawy prawnej, czego nie dokonał Sąd pierwszej instancji, nie rozpoznając tym samym istoty sporu. Prowadzi to do wniosku, że pozwany nie sprostą wymaganiu wykazania naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., ponieważ Sąd drugiej instancji właściwie określił istotę sprawy. W dalszej części uzasadnienia żalący się zawarł własną ocenę roszczenia powoda, opartą na zaprezentowaniu dokonanej przez siebie wykładni przepisów, zakwestionował prawidłowość ich zastosowania przez Sąd drugiej instancji w ramach przeprowadzonego merytorycznego badania powództwa i apelacji. Rozpoznanie i ocena tych zarzutów na tym etapie nie jest dopuszczalna. Nie było również podstaw do sprawdzania, czy wskazania co do dalszego postępowania naruszają art. 386 § 6 k.p.c., ponieważ wiążą się ściśle z merytoryczną oceną powództwa. Domaganie się wydania przez Sąd Najwyższy, po uchyleniu wyroku, orzeczenia merytorycznego stanowi konsekwencję niezrozumienia funkcji i charakteru złożonego zażalenia.

Z powyższych względów zażalenie podlegało oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ z art. 304¹ § 3 k.p.c.